

poprzedni nr K: 281

VI 103 *ak*

opr. 28.07.1994  
*St. G.*



*Brodnica*

*Brodnica  
WSK*

*# Wroblewska Waleria  
z d. Lamparska  
ps. "Róża"*

*YK-281/281Pom.*

**SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI**

Gróblewska Waleria.....

J:K: 281/281 Pom.....

Brodnica WSR.....

- I./1. Relacja k. 3 s. 1-5
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację k. 2 s. 1-2
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) k. 2 s. 1-2
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ... —
- IV. Korespondencja
- 1) E. Ławacka - uzupeł. rel. k. 9 s. 1-15
- .....
- .....
- V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 9
- VI. Fotografie dwa al i kono grafii

I/1. Relacja - Wróblewska Waleria:

1. Oświadczenie - pismo konspiracyjne  
Tajcownicy o pseudonimie "Róża"  
mpis z 2.04.1978 r. oryg. k. 1 s. 1
2. Uzupełnienie do relacji "Róża"  
opony drome dn. 2.04.1978 r. przez  
Elżbietę Lewicką, rękopis oryg. k. 2 s. 2-5

O Ś W I A D C Z E N I E

-----  
 PRACA KONSPIRACYJNA ŁACZNICZKI O PSEUDONIMIE - " R Ó Ż A " County Pomory  
 -----

Przekazywałam rozkazy do Torunia , do Wilki za tzw. wówczas Viehmakt / Rynek zwierzęcy / do Pani o pseudonimie Szarotka. Osoba ta pracowała na Stacji Kolejowej Toruń i dostarczała dane transportów, okupanta.

Druga placówka Grudziądz ulica Lipowa o pseudonimie / nie pamiętam / nazwisko Neumann. W roku 1942 Grudziądz między innymi przekazał wiadomości , że na terenie Brodnicy w Banku pracuje urzędnik , który jest na usługach okupanta pod hasłem liczbowym.

Od fotografa Szrama zdobyłam fotografie urzędników pracujących w Banku. Po dostarczeniu zdjęć , okazało się , że jest nim Polak przedwojenny Harcmistrz Bernard Czołba. Osobnik ten werbował Polaków do armii podziemnej do innych miejscowości , a później dane osoby przekazał Gestapo. Mojego ś.p. męża namawiał do Elbląga , nie wiedząc o tym, że już jest zdemaskowany. W roku 1946 odbyła się przeciwko Niemu rozprawa w Brodnicy. Bernard Czołba po udowodnieniu Mu niecznych czynów przyznał się do winy, i został skazany na karę śmierci.

W zastępstwie kuriera o pseudonimie Michał - który zginął z ręki okupanta jeździłam do Rypina do członka o pseudonimie Dąb. Osobnik ten pracował w lokalu. Dalej przetrzyty ściganych lub uciekinierów których dostarczał Doktor Wiwatowski ze szpitala Brodnickiego i inne placówki. Zaopatrzeni zostali w dokumenty. Jeżeli było potrzebne to ubranie i żywność. Nocowali u mnie na spichrzu w pralni , lub zamaskowanym pokoju z oknem na dach by w razie rewizji przedostać się na inną posesję. Punkty z Kleiderkarte na odzież dostarczała pani Długoszowa z Radoszek , która pracowała w Gminie. Za te punkty otrzymałam potrzebną garderobę, którą mi dostarczyła pani Górecka. Pan Czajkowski kolejarz z Niskiego Brodna dawał mundury kolejarskie. Dużo byłych podoficerów między innymi Ignacy Skowroński nie chcąc przyjąć III grupę, zaopatrzeni zostali w odpowiednie dokumenty. Przekazywano jednych do Bieżunia do Pana Czepka , który Ich dalej przekazywał.

Innych przekazywano do stacji Wkra do Pana Zawadzkiego, który Ich przekazywał leśniczemu w Pomiechówku. Ten przewiózł Ich nocą łódką przez Narew na drugą stronę.

Zaopatrzenie w żywność rodziny , których członkowie się ukrywali, między innymi rodzina Szatkowskich, w której ukrywał się mąż i dwóch synów. Żywność dostarczyli: Masło: -Pan Lula z Mleczarni Kruszyny, mięso - Panowie Łęgowski i Góralski, mleko - Pan Kufel.

W mundurze kolejarskim przybył z Warszawy dowódca o pseudonimie Fala do Doktora Wiwatowskiego skąd pilotowany został do nas , ulokowano Jego na tydzień czasu u Pani Szmidtovej. Na Okręg Pomorski był dowódcą o pseudonimie Grom , jego zastępcą dowódca pod pseudonimem Stanisław a później Wicher. Komendantem na powiat Brodnicy był mój ś.p. mąż o pseudonimie Bach. Naszego syna , który urodził się w 1923r., ukrywaliśmy w Słupie pow. Grudziądz pod nazwiskiem Franciszek Szulc, gdzie pracował jako robotnik rolny , by w razie wpadki nienarazić jego życia.

Z urzędu ziemskiego tzw. " SS Bodenamt " dostarczano mi wiadomości , że ten , lub ów będzie wysiedlony z gospodarstwa. Tę wiadomość przekazywałam dalej rodzinie przez zaufanych ludzi.

W/w podane fakty są częścią działalności łączniczki od 1940 roku o pseudonimie Róża do dnia wyzwolenia.

21/78

Waleria Fróblewska

(E2-1984)

2

Wzruszył mnie do relacji "Rózy" nr tel 287/Pam  
w czasie rozmowy w Brodniey dnia 2 kwietnia 1978r

92 Róża podaje szczegóły o powstaniu ZWZ w Brod-  
niey:

Mąż jej, mój wic. Feliks Wróblewski (po powrocie  
z Kamp. Wroclawscy - mobilizacji do Pomocie uB, dotąd  
mi dowied, bo jui był zajęty przez ZRR) mi 'mój  
mój do Poznania, to mój do Zi. Zast. Wroclaw-  
scy razem z synem, 16-letnim do mojego wdro-  
mego miasta do Brodniey Tam powstawał mój ukry-  
wał się w takim miejscu, bo mój był wystraszony ze roboty  
Wyprowadził mnie jako Franca Schuler do zna-  
jącego pod Górnym Brum, mi dając go naosieć przez  
Kamp. ojciec potem ten mój

Vdo mój  
1940r

MGI o doświ-  
mamy po  
stawiać in  
Gymnastka

MGI 97

MGI

MGI

MGI

92v

MGI

MGI 97

MGI

W Końcu (?) 1940r mój miał kontakt z "Agenda  
Kę" (mój okulary), który uwelbował go do ZWZ.  
Agenda miał miejsce w Kalgare "Croykowski  
z Miskiego Brodnie  
W 1941 mój współpracował z "Gromem" (J. Pat-  
brick) w Rózy d-ca z Bożen Tuscholskich. Róża  
mi znata Gromie ale o nim wiedziała  
Po Gromie d-ca "mój był "Stamirów" (J. Grom?)  
a potem - 1942r - Wicher.

Mój miał pr. Bach (Akonary) Konieczestovum i  
lubiał muzykę) pracował w Urzędzie ziemskim Podlucant  
wskazał i wywodził faktory, w dokumenty

Przebieg do 99 W okresie kiedy odbywano się  
eindentstrowanie trzeba było mijającego <sup>Wroclaw</sup> Mowros-  
kiego, mój Kurymki, który nie chciał przyjąć Volk-  
liny, przenieść do 99. Dowiedano go p. Zastawski  
wyśledzony z tarima; dopiechał do Stacji Wkwa  
blisko Pomocichostke, tam przenieściano go przez  
Mawer do 99.

W ten sposób przenieściano wielu ludzi - byli mi-  
kajęcy eindentstrowania, byli niekajęcy z Grom-  
dziejdre i Tomma, byli zetażęcy się do do  
Wicatoskubi. Trzeba było ich urywać przez bi-

27 v Dyrekcja

Z Torunia sily informacji o ruchu transportu  
rozprawcy (z Torunia przez Sierpe)  
Kilku Sierpeku PK byly zarzadzaniem via  
M61 Torun (Kamke) - Pordnica (Kore) zloty  
Kilku PK z Pordnicy przekazywaly do Sierpe (41-45)  
golni rozkrywano myj  
Do "Sawotki" dawal rozkazy, jui zapakowane,  
M61 "Wielki" mi Bada

M61 27 v Prasa

Prasa dotyczaca do Kalyare Czajkowski  
N. Wistim Pordnic  
Rozie widziata powiatowe i drukowane  
M61 "Wielki" miał tabu myj prasy

M61 27 v Wzmianka o mym jaku Olowca  
w gazecie Pomorskiej z dnia 28 vi 1966 r  
(u mi zapomniał o d-cy "Wroblewski")

116 ✓ rad (up jeleu byt w paszaku). parebi rad 4  
ide Brack Craykowski, który dostawał sumy  
Malejarstwi!

116, 27 ✓ Tak powracam oimni Anglika, który nie kł 2 ob.  
za jęci w Brodniczy (przy cuniaru ewangelickim)  
Mnie on w obrotu stał nadawany? skompono-  
wany sprytnie. Po wykopciu musiał nacięć.  
Mocował kilka dni w Rózy w psalin (tam mo-  
gli być my i mieli obok psalnik) Byli wazni mi-  
zusi zlecieli piwe, woznawcowego pedumie, wy-  
powiadali się lekceważco o Polakach, nawet wy-  
wali się do kina). Mnie grup kłami 3+3+2  
zostawili adremy - 3 z Golancku 1 ambasador  
1 z Sidney z Australii Róze zniścayła wyjętku  
dokumenty w 1943 (arenowane obcy obwoła  
Frintowski) 44

116, 27 ✓ Pobyt Fala  
W summdwie Malejarstwi przybył z Woy do do listwa-  
townictwa Fala. Stamtąd przepilnowano  
go do Rózy. to unisicte go 'na kilka dni w p. Schumi-  
ottowej. Był bardzo miotrowy, dużo o tcho'notwin  
Pomoran, poszedł do kina i 'na plazi'  
Róze napisata o tym otroczeniu do Ceylinstwiep,  
który przybył do Brodniczy we wrześniu z Fala.  
Fala zohet odwozany do 99

116, 27 ✓ Wyjardz Kurierstwu  
Róze przedtę do Gndricelre do p. Nertmanne  
(b. Wascicel majetku Wapno w pow. brodnickim)  
wzrost - war nie minie lub cypicij, no zini -  
rozktary zaryfrowane - od Agriwstwi, potem od  
Wichra  
Snyfo: list dowstwy trój, z kaidęgo wy wam dobie-  
rato się w odpowiedni sposób listy  
druzi punkt w Gndricelre przy ul. Podgarnij  
11 pietro, w mi zapamiatay a i b  
Zasto: czy gdzie przyjechali? o. ceterkny's i de

1661 Michyń Roze pojedła do kuznarska po dokumenty  
poviedriat, ze musiat je spalic bo byla nevirya.  
Tymczasem teściowe, zminische zapytane poviedriate,  
ze mu bylo zadny nevirya. Wicobornie kat ny  
Roze starymeta ochmaruni v 1943v

87 Pmbit v Tarnim.  
1661 "Szarotka" wiek moze lat 40 mieszkała z  
1661 matką, lat moze 60 ze Vickunachtem v wille  
po lewy stronie  
1944 Tam pojedła Roze exorta - 2-4 vany v miedzi  
1661 w v 1943 kudy prwego dnia, przy bliy ta ny  
do tego domu mieszka z okne dade znaki  
1661 Roze mu wista. Po chwili matka dopo-  
mite je na ulicy i poviedriate, ze coho  
awentowane  
1661 coho pracowata na stacji kuznars-  
wata o transportach wytkony

1661 Roze pojedła do Rypina do lokalu na  
Rybsku (porysici przy stowisku). Tam crehet  
"Dob"  
Wypat je po smierci Michyła, Wichev

1661 Zane Showronchigo, przerwconego do 99 (zanim  
87 potem v Pawstamin) byla mosty  
1661 Sitaro kacylieli, ktore w czasie okupacji  
poreby wata v loze (jej moze byt kapite-  
nem v honorowy kompanii Fryeryclente) po-  
left v 1939v)  
? moze to poankowane Sroisemjicku?  
1661 Siorty byly z domu Bornsdowny



II. Materiały uzupełniające rezydent:  
Wróblewska Waleria:

1. art. Sz. Wiśniewski, Armia Krajowa  
w Golubiu-Dobryniu, "Człowiek",  
Mscrotop.

k. 2 s. 1-2

Golub-Dobrzyń

"CGD" - trygod. regionu golubsko -  
- do Dobrzyń skier. m. 2/2008

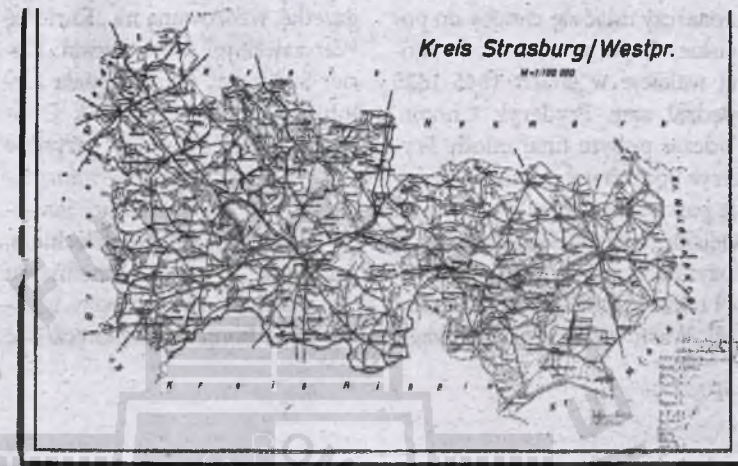
## Armia Krajowa w Golubiu-Dobrzyniu

Żołnierze Armii Krajowej byli kominiarzami. Tajna radiostacja w kościele. Anonimowe donosy Polaków. Broń ukryta na cmentarzu.

Pierwsze komórki ZWZ w Dobrzyniu i w okolicznych miejscowościach Płonne i Sokołowo powstały w 1940 roku. Założyli je członkowie Komendy Okręgu Pomorze kpt. Józef Gruss, ps. „Stanisław” – Szef Oddziału II (Wywiad), por. Gustaw Ignacy Olszewski, ps. „Gracjan” – Szef Oddziału V (Łączność), Józef Olszewski, „Andrzej”. Następnie pojawili się por. Henryk Grützmacher, ps. „Michał” – Szef Oddziału V i Komendant Podokręgu Północnego (Morskiego) oraz kpt. Józef Chyliński, ps. „Wicher” – Szef Sztabu Komendy Okręgu. Założyli w mieście stałą kwaterę i punkt kontaktowy dla oficerów sztabu Komendy Okręgu. Mieściła się ona w mieszkaniu Lucjana, ps. „As”, „Czarny” i Heleny, ps. „Halszka” Żołobińskich przy ulicy Kościelnej 16 (w czasie okupacji Lindenstrasse), obecnie Kościuszki.

Lucjan Żołobiński został zaprzysiężony do ZWZ wiosną 1940 roku przez ppor. rez. Edwarda Dołkowskiego, mieszkającego w miejscowości Grudza (pow. lipnowski) nieopodal Dobrzynia n/ Drwęcą. Zorganizował on z polecenia J. Chylińskiego na początku 1941 roku w powiecie rypińskim, specjalną komórkę łączności i kwaterunku związanej z oddziałem łączności konspiracyjnej Sztabu Komendy Okręgu Pomorze.

Członkowie komórki byli zatrudnieni jako wiejscy kominiarze, pracujący od 1942 roku w zakładzie Niemca – Teodora Schneidera. Dzięki temu mieli możliwość bez problemowego poruszania się po terenie powiatu, a w szczególności gmin: Chrostko-



Mapa pochodzi z 1944 roku i znajdują się na niej autentyczne notatki dowódcy Inspektoratu Brodnica T. Fiutowskiego. Mapa pochodzi ze zbiorów Fundacji „Archiwum Muzeum Pomorskie Armii Krajowej i Wojskowej Służby Polek” w Toruniu.

wo, Płonne, Sokołowo. W krótkim czasie zorganizowano kwatery konspiracyjne i punkty kontaktowe bezpośrednio zastrzeżone dla J. Chylińskiego m.in. w Golubiu, Dobrzynia n/Drwęcą oraz Białkowie. Dodatkowo L. Żołobiński i T. Spodniewski byli łącznikami i kurierami będącymi w dyspozycji Sztabu Komendy Okręgu Pomorze na trasach do Brodnicy, Torunia i Bydgoszczy.

W miejscowości Białkowo nieopodal Dobrzynia, w majątku państwa Kitzmann, założona została z inicjatywy Żołobińskiego kolejna komórka ZWZ-AK. Przyjęła ona konspiracyjną nazwę „Łomianki” i „Karmazyny”. Zofia Kitzmann, ps. „Wanda”, „Łomiańska” prowadziła kwaterę przerzutową dla członków sztabu Komendy Okręgu Pomorze była również referentką Wojskowej Służby Kobiet na Obwód Rypin. Natomiast jej mąż Zdzisław, ps. „Rola”, „Drwęcki”, „Łomiański”, z polecenia Szefa Sztabu Komendy Okręgu podpisał wniosek o przyjęcie niemieckiej listy narodowo-

ściowej (DVL), w ten sposób został Bauerführerem na rejon dobrzyński. Dzięki temu ich działalność konspiracyjna nie wzbudzała zainteresowania władz okupacyjnych.

W domu przy ulicy Kościelnej toczyła się główna działalność ZWZ-AK. Mieszkała tu, oprócz Żołobińskich, także rodzina Dziegielewskich, która cała należała do konspiracji (Kazimierz i Jadwiga oraz ich dzieci: Krystyna, Adam i Stanisław). K. Dziegielewski, ps. „Żywy” zastępca komendanta placówki AK w Dobrzyniu, w 1942 roku przyjął przysięgę konspiracyjną nowych mieszkańców tego domu, mianowicie Mieczysława, ps. „Ciocia Miecia” i Haliny, ps. „Hala” Wróblewskich.

Bardzo ważny był także nasłuch radiowy. Pierwszą tajną radiostacją w Dobrzyniu umieszczono w wieży miejscowego kościoła. Brał w tym udział Władysław Śmigieński. Punkt ten istniał do 1941 roku, kiedy to radiostację przeniesiono do mieszkania Dziegielewskich przy ulicy Kościuszki

16. Nasłuchem zajmował się tam Kazimierz Dzięgielewski

Do WSK należała także Janina Sobczak, ps. „Janka”, która pracowała w magistracie połączonych miast. Dostarczała Janowi Grajkowskiemu karty żywnościowe, podróżne oraz odzieżowe, a także przepustki umożliwiające przekraczanie Drwęcy i dokumenty meldunkowe. Zajmowała się także niszczeniem anonimowych donosów przychodzących na Polaków. Uratowała życie rodzinie żydowskiej – Halinie i Stefanowi Prumom. J. Cyrklaff przekazywała tajne meldunki ukrywając je w kostkach masła.

W mieszkaniu państwa Dzięgielewskich odbywały się szkolenia wojskowe dla męskich członków AK, które prowadził K. Dzięgielewski i Z. Langowski. Przeszkoleni zostali m.in. Stanisław i Adam Dzięgielewscy, Roman Langowski i Stanisław Suszyński. Placówka w Dobrzyniu posiadała także pewną ilość broni, która była ukryta na miejscowym cmentarzu, a także na kwaterach prywatnych.

Działalność Rejonu AK w Dobrzyniu n/Drwęcą polegała na sprawnym działaniu punktów i skrzynek kontaktowych oraz kwater konspiracyjnych. Jednym z ważniejszych kurierów, którzy przynosili meldunki do Rypina był Stanisław Suszyński, ps. „Junior”, siostrzeniec L. Żołobińskiego. Zajmował się on także „pilotowaniem” członków Komendy

Okręgu na poszczególne kwatery w Obwodzie „Borowiki”.

Głównym celem było przygotowanie i przeprowadzanie w nadarzącej się okazji powszechnego powstania. Poszczególnym okręgom, rejonom i placówkom wyznaczono indywidualne zadania. Według rozkazu z lipca 1944 wydanego przez Komendę Okręgu Pomorze, Rejon AK w Dobrzyniu miał zająć się opanowaniem miast Golubia i Dobrzyń. Następnie nawiązać łączność bojową z komendą okręgu oraz sąsiednimi obwodami. Po opanowaniu wyznaczonych terenów oddziały powstańcze miały zgrupować się w lasach w okolicach Wrock. Plany te nie zostały zrealizowane ze względu na brak dostatecznej liczby żołnierzy AK na tym obszarze oraz szybkim opanowaniem terenu przez Armię Czerwoną w wyniku ofensywy styczniowej 1945 roku.

Wyzwolenie było tragiczne dla członków AK, gdyż część z nich została aresztowana przez NKWD i zesłana w głąb Rosji.

**Szymon Wiśniewski**

Tekst artykułu powstał na podstawie kilku opracowań, m.in.: M. Krajewski, W cieniu wojny i okupacji. Ziemia Dobrzyńska w latach 1939-1945, Rypin 1995; T. Jaszowski, Okręg Pomorski Armii Krajowej Podokręg Południowo-Wschodni, Toruń 1996; E. Zawacka, Szkice z dziejów Wojskowej Służby Kobiet, Toruń 1992.

III/3. Materiały dotyczące dupacji:  
Wrocławskie Waleria

1. Blankiety wniosków dla osób ubiegających się przedstawić się z Państwem do GG - 2 egz. oryg. k. 2 s. 1-2



1

Generalgouvernement

Distrikt Lublin

Der Kreishauptmann in Pulawy

Amt für Innere Verwaltung

Ref.:.....

1939 1945  
AK  
In 10 ppisymano nazwiska  
dla osoby chcemy w dostaci  
do 9/9

proszarane przez W. W. W. W. W.  
(287 Pom) - 2 epz



**Generalgouvernement**

**Distrikt Lublin**

**Der Kreishauptmann in Pulawy**

**Amt für Innere Verwaltung**

Ref.:.....

1939

1945

IV/1 Korespondencja Walerii  
Wróblewskiej z Elżbietą Zawacką  
- uzupełnienie relacji:

1. List do E. Zawackiej z 16 XII 1977r.  
- inf. o mężu Feliksie Wróblewskim  
ps. "Bach", rękopis oryg. k. 2 s. 1-4
2. List do W. Wróblewskiej z 1977r.  
rękopis, kopia 1939 1945 k. 1 s. 5
3. List W. Wróblewskiej z 10.03.1978r.  
w sprawie członkini WSK, oryg. rękopis k. 2 s. 6-8
4. List do E. Zawackiej z 30.03.1978  
w sprawie Feliksa Wróblewskiego i  
innych człon. FK, rękopis oryg. k. 2 s. 9-11
5. List do E. Zawackiej z 8.05.1979,  
rękopis oryg. k. 2 s. 12-15

281 Pom

ARCHIWUM 4977/11  
Biblioteka Zakładowa

por. 281 / Pom

data wpływu 18/12/77

Wielce Szanowna Pani Docent.

List z Ambicją, na którego obywatelski, stryżmatarni  
 w szpitalu, Oddział chirurgii. Przebywałam tu 8 IX 1977.  
 Mam rany na prawej nodze, ropę pod stopami, na  
 podłazie goła p.p. Wykazałam rany, przez trzy lata.  
 Przez ten czas, w szpitalu przebywałam w szpitalu Polowe  
 szpitalnym w Szpale, Realizowałam też w Brodnicy.  
 Mam nadzieję, że w pomocy otrzymałam do danej.  
 Wierzę w moją ambicję, względnie reprezentuję Pani  
 Docent do siebie. Na razie w sprawie danej. Jestem  
 w. 1901. Do Armii Godwinowej wstąpiłam w roku  
 1940. Pełniłam funkcję kaszmirki pseudonimem Roza  
 w A. K. S.p. miałam być Komendantem i Inspektorem  
 w A. K. na powiat Brodnicy. Po trzech roku złożyłam  
 prośbę do Zbawicieli, dotychczasowe moje dokumenty,



2) Moje najneofitniejsze dokumenty potwierdzone przez amerykańskich i brytyjskich służb bezpieczeństwa potwierdzone przez Motarynska. 2  
3 p. mój mój był do 1930 oficerem zawodowym w randze majora, przeszedł w stan spoczynku na podstawie nabitego gorila. Kontynuował studia w Poznaniu, rozprawy w Sumbrenku w Instytucie przed pierwszą wojną światową. Do 1939 pełnił funkcję asystenta na wydziale germanistyki. Rozpisał pracę doktorską na temat germanizmu w języku polskim. Dostał powołanie do Armii do Prusii nad Bałtykiem, służył po bombardowaniu poznań, był dotarł. Do listopada 1939 przebywaliśmy w Lublinie. Nie wróciliśmy do Poznania gdyż mój młodszy brat został skierowany do Zachodniego. Wróciliśmy na Pomorze, do Pruskiej do mojego rodzinnej wioski. Tu mój mój i p. utrzymali się do maja 1940. Wówczas wrócili się do rodziców do męża, by przyjąć stanowiska wyżej wymienione. Dorośli przebywali w Borach Tucholskich, powiatem Grom. Prolegaliśmy dorośli powiatem Agniewka, do 1944. Następny dorośli był powiatem Fischer.

MG

Na inspekcję przyjeżdżał do nas z Tamawy przewodnik  
Tula. Wzrost mój kompromisami mam. Zdaniem 2/3  
opracowania. Mam wyjątkowo średnie. Przed wojną  
w Poznaniu bracia czynny udział, a także przynajmniej  
obcy, którego przesłem był udziałem apelacyjnym krótki.  
Przebiegi producent Pawy Mankigal i drugi producent  
Bakim z Gdomiska przedzieli swoje towary a sama  
zgodach do pomocy napelnione bronie. W 1944 roku  
rozpuszty architektura. Zginęła wózeczka reżyja Brunonego  
Kreya z dr. kina Tomkim i jego żony która odliczyła  
przeżył od czołpów P. C. K. Od nas odliczając, przeżył  
i p. Pani Władysława Zulemiska która młody  
strachnie smasakrowali, mi kochającemu mi tego.  
Przeżyłom wózeczka okropnie casy. Przeżyłom  
i odżyłom mi na opiekam lub o Hodole gdzie  
wózeczka po przeżyciach młodym z-ż góla.  
Dobro mi kiedy się narodził zainteresowanie z-ż  
mora, działamocią. Gdyby Pomocami się aby-  
skroćmi by mówić o swojej pracy podziękuję.  
z innymi dzielnicami krajem moim się o tym  
głównie. Teorety odliczając mi nie Pani Romułka,  
by mi oszczędzić, to otrzymałam list od Pani Docent.

Opisaliśmy na wasze wszystkie w skrócie dla orientacji.  
Piszę na kolemanie na kórtku. Gwałt Gaiin chory 200  
przeistadza mi i piszomni, dlatego piszę chaotycznie  
nie. Mam nadzieję że w styczniu 1978 roku spotka  
kumy się, lub dami z wami i sprawozdanie.

Życzę Zdrowych i kochanych Święt -  
Dobrego Roku!

Waleria Króblewska

Stwierdzam własnoręcznie  
podpisu

Elżbieta Zawucha

p. Waleria Wróblewska

Toruń, 23 mar

ARCHIWUM 2/5  
Elbiete Zawackiej  
por 281  
1981  
18.12.77  
Tęże wpływa

Szanowne i Droga Pani, Różo!

Dziękuję Pani serdecznie za życzenia, waga zdrowia, aby mogła Pani mięte nadchodzące spędzić w miłym nastroju.

Dziękuję za krótkie informacje podane w liście, akces-  
kam z miękupliwicz me rozprawy odcam, me pełne opracowanie  
P. Chyliński podał sprawo narodzi, akcesow z Porodnicą,  
z inspektoratu Browar i etwodu, Maliny, symiwa,  
J. Wróblewski "Kawol", T. Fintowski "Bach", S. Laskowski "Jelen",  
Sowiński "Logo", Lipiński "Sprzyżym", a z Rypani (Borowski)  
i z M. Miaste (Zapody) Borczyński "Bolesta", Wojci-  
chański "Tomane", Baranowski "Bolesta", Siciński  
"Stane", Kowalski "Romane". Takie Dziękuję i gadom-  
skie. Podziękuję te narodzi, bo pozwoli mi Pani być  
może lepiej odwożyć tamte dawne rzeczy - dla nas tak  
żywe!

Pani Dziękuję napisat mi nieco danych o Porodnicę,  
takie p. Dobroskie - Langarskie, p. Ronowski, H. B. Dziękuję  
mi, choć mi niepełnie o pracy kobiet - Pani dratylowic,  
Gadomskiej (czy to była komendantka HSK?), Zeleni-  
kiej "Dawny" i jej rości, siate Zakruskich

Meinyma tym w sprawie z Pani odwożem - przy  
sermowa bide potrzebne materiały, jako zgromadziłam  
i których mi nie mogę przypisać kompletnie do Porodnicę.  
Ale gdyby Pani mi mogła przypisać, bide w Pani ze-  
raz po otrzymaniu Pani relacji.

Bardzo, bardzo proszę o pośpiech.

Serdecznie Pani pozdrawiam i czekam

Elbiete Zawacka

P.S. Pani przedwzięcia przekazałam p. Chylińskiemu  
"Kichrow". Ale kto to jest Grom i "Pamiętniki" Ridy  
czy w ten "Fala"?

Broga Pani Docent!

6

O Břicknyž za list z aspietami. Nio teřy na ruzě  
 jezare "sarejator" o ktore Pani prověta podaz nie-  
 mogg. Pani Pionowska nadal porazimě chovuje.  
 Co do mne baroko zly nř serye po spitalu.  
 Co do P. C. H. wim tykto i rasbu. Ktore zopovra-  
 dima styzadaniam sam "křatowka" jęz. nř z pani  
 Pionowska, Karmalowa, Karowka, Cybulka, Gacowanka  
 p. Osinnowa, Co do "zakřewskij" to pracowata  
 ✓ 12. Verdowkama i tam byt u męj podant rozkřow.  
 Co do Toruma to přechoditani Křto srazim obok  
 ✓ 16. byt plus wickmork. Ta pšim mienkasa na II piřtře.  
 By pracowata u dworku to ju tak mwa z wam gely.  
 naprowaditly mne dāne o transportie. Nio  
 jęj pñdowim pomylitām. Jęst to ju dāwry

<sup>2161</sup>  
2161  
Wzrostes czasu, wspominałam o Jarosławskim, który  
mieszkał podczas okupacji, na rogu przy ul. 2/3v  
który był krakowianinem. Po wojnie zwrócił się jego  
Krzysztof do nas, zapytaniem, czy nie wiemy, o jego  
losie. Krzysztof do Bydgoszczy. Bardzo miłł, że się  
przeżył z Bydgoszczą, podczas okupacji do Brzołowa  
Krzysztof K. Ciechanowskiego z powodu atego  
stani obywateli nie odgrywał pracujących. Zasta-  
tam dnia obywateli sprawa takse do wydatkowania.  
Członkiem Komitetu w tym mi miłł wiadomości.  
A Kowcy wzięli swoje sprawy, w tym samym gronie.  
Do mnie dotarły tylko przypadek przyjeżdżając  
2166  
2166  
Kobiegoty. Dyskusja pamiłł tymczasem mi  
określił. Konferował z innymi. Obecnie przy  
nich nie byłam. Tym z nowi okullary i swoje  
Helena miał w państwie Czajkowskiemu Józefowi Janowi.  
Była to rodzina kolejarzy, beraktem i w nich były  
spotkania. Miska?

spotkania, gdyż mieszkali na ul. Wesoła nr 10a w 2/4  
Brodnie. Później chcieli się wyjechać do  
za granicę. Wskazywany jest przypadek.  
Bardziej przez Panią Dócent, o ewentualny przyjazd,  
jeżeli coś prawda, i mieszkać. Zostawiam  
swemu i innejmu przedsiębiorcy.

Serdeczne pozdrowienia  
i miłość

Wł. Białka Brodnie

1939

1945



(28-1984)

30. 10. 1978 2/6

Droga Pani Docent!

9

List 23 b.m. celebratam za ktory  
dziękuję. Podczas Świąt miastem goście.  
Pojechałi dzień z bybracia.

Teraz co do Namj sprawy, miestety nie  
jestem w stanie wybraci się do Torunia.

Razem nie są zupełnie ogłesone. Gpatriata  
nadal mam. Obawie nie stęzi. Mian goście  
potępowy i w deolatna 77 lat. Bardzo  
wobec tego proszę, Pani Docent do siebie.  
Jestem w domu zaty obaw, goj. migolnie  
nie wychodem. Z podanych nazwisk przez  
pana Ghylinstkego nie wystadch znam.

Mój s. p. mąż, który zmarł 1956 Feliks Kröblewski  
pseudonimem Bałk, F. Fintowski kapitan  
pseudonimem Karol, S. Larkowski Jeleni.  
Pan Brizgiewski, przychodzi do mnie 16



416/1  
Pani znana H. B. Świątkiewiczowa, Donorska 216v  
p. Sobkiewiczowa, mieszka w Bydgoszczy 10  
Pani Basia Świątkiewiczowa, S.p. p. Małgorzata Zielonka  
odbiła przysięgę od nas. Zginęły jeszcze  
116/2 Pani p. Osimirova p. Zakrzewska p. Galanek  
116/3 Krasnowska, żona dr. Krawatowskiego i jego małż.  
116/4 panów Kpt. Świątkiewicz i kwatermistrza  
Majarszemborski. Pseudonim "Grom", był  
obrotowa na Okręgu Pomorskim i przebywał  
116/5 Tucholskich Borach. Pseudonim "Fala",  
przejechał z Niemcami w dowództwa Por-  
Kontrolerki na inspekcję w 1943 r. 44  
116/6 Pseudonim "Ignierka" był przedtucholem  
wsi mojego s.p. matka pierwowzrost, wstąpił  
do Armii Polskiej w H. K. gestem  
i porańciami opracowanej pracy w  
Armii Polskiej, starał się do  
Złowidła, na wstąpił. Wyjechał do rodziny  
i rodziny. Odmówiono im. Trudno  
trafić się i z tym pogodzić.  
Bardzo mi przykro. Pani Donorska

jest poważnie chora. Tęko się uleżyła na moją  
powrót ze szpitala. Od jej córki która jest  
farmaceutką w Szpitalu, dowiedziałam się 21/4  
serca i opieki, jest z naszego pobolenia. M  
nas wrodziliśmy. Gdy która z nas choruje  
bardzo to przeszywamy. Ciężko się na nasze  
spotkanie. Trzebaś obzeranie omóviny  
obywatelności Armii Polskiej -

Przeżyłam Pani

serdeczne pozdrowienia

Halena Fróblewska

Brodzice

ul. Świercowskiego 21



fortu z strony Gestapo, niestety straciła 2/8v  
swoją wesołość, by i wreszcie przedrojeny 13  
27/116 podoficer nawiąskien Pous. Ten miał być dostawcą  
fiatki a truciama. Był z tej fiatki dostawcą mi  
116/116 wiadomo. Wiadomo mi było, że u pani Kaczeńskiej  
był podrout. Pracowały w Verdunklung. Co do  
21/116/116 zły mądzi i da pamiętam nawiąskien Paula Neumanna,  
gdzi on był w powiecie Brodnickim, miał  
majątek wapiński. Te drugie nawiąskien miał  
koni. Wtem w ostatni w Forteczno, na 1000 metr  
dom po lewej stronie z numeracją a i b.  
Tę w zapamiętanie, dla czego mi podał a w  
swoją pamiętnikową nawiąskien Lamparska.  
Rodzina moja nie wyjechała, gdzi bracia  
moji siedzieli w Gestapo przez całą tygodni  
116/116 Jedem mniemka w Brodnicy jest lekarzem wet. a  
116/116 drugi w Gdanisku, fiolog Karzany. Przeni  
moją Zehennę. Trzeci brat polegi 1939 roku.  
moji i p. rodzice mieli masarnie i wykw.  
116/116 salinas, na gorliwych polach. Tyk o sobie.  
3. p. maś moją urodził się w bredniu. Maturoj

zdał w Bregens nad jeziorem Bodenskim, Studował  
w Instytucie. Wojna I światowa przerwała studia 219  
został wcielony do Armii Austriackiej. Dostał 14  
róż do miewoli w bitwach. Tam wstąpił do  
Armii Hallera i przez Francję, przyjechał z  
armią do Polski. Był oficerem rezerwowym do  
1930. Ze względu na stan zdrowotny przeszedł w  
stan spoczynku na rentę. Ukończył studia  
anglistyki i germanistyki i do 1939 roku był  
asystentem U. Pasm. Pisał prace doktorskie o której  
wojnie, inoim przewodniczą. Życzył o anonis z gazety  
Pomorskiej, yjimek ten dotychczasami do zbiorów i  
dotyknął mi moje dokumenty mi wróciło.  
Gazeta Pomorska z 28 czerwca 1966. że zbiorów  
zbiorów negatów mi wspomnie. Co sobie  
Mjr. Feliksa Wróblewskiego. Moją fotografię  
i o.p. moje dotarłem. Analas tam jeszcze  
z dwa blankiety, na których wpisane były  
nazwiska osób, które chciały się dostać  
do gubernii. Co do o.p. doktora Jakubiaka  
okulisty. wiadomo mi było że byłam jego  
finansowo wspierającym. Czynnym w B.H. nie  
był.

Żona jego także nie należała. Była nią 4-  
rozwidła. Po spotkaniu z p. Piotrowskim arkusz  
z numeracją i wiadomościami poszły noc 15  
roku Panu Dozent. Kiedyś się zbierano do-  
kładnych danych sprawie wielkie trud-  
ności. Minęło już od owego czasu,  
sporo czasu. Mam już dziś 78 lat.

Ze serdecznym pozdrowieniem

1939 1945  
Halina Wrocławska

Proza

AK

GENERALELŻBIETY ZAWACKIEJ

T: N: 281/281 Pom.

Brodnica

Wróblewska Waleria

↳ karty informacyjne

ks. 9

1.

2. 281 Pom

3. AK Brodnica 1

4. <sup>††</sup> Wróblewska Waleria

5. Lamparska

6. Róża

7. Wróblewska

8.

9. nr. 1901  
w Brodnicy

10. Brodnica ul. Świercowskiego 21

11.

12. rel W. Asmus; rel Romanowski 284 Pom  
516/12995  
K 114/23294

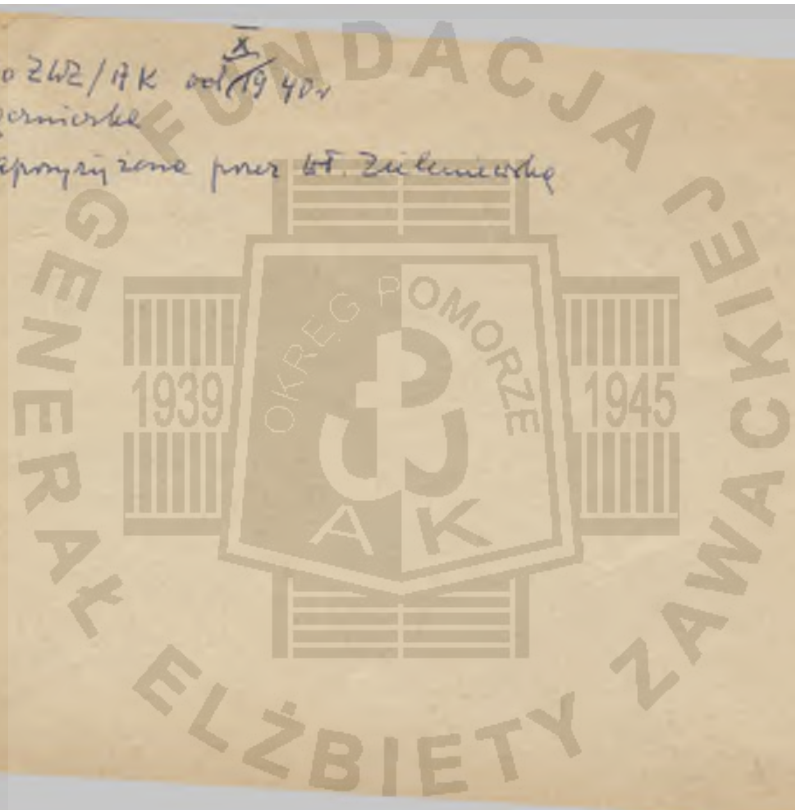
18437

verte



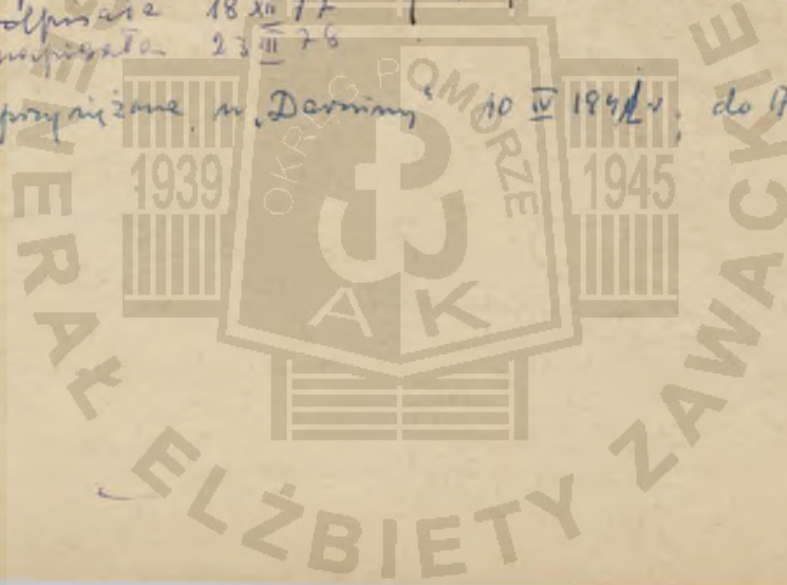
Do ZWZ/AK <sup>8</sup> 001/1940r  
techniczne  
zaproponowane przez br. Zieleniewskiego

1/1



1. 2. 281 / Pim 3. AK Brachwa 2  
 4. Wroblewska Walwia 5.  
 6. , Rosa 7.  
 8. 1939 9. ur. 1901 r. w Brachwie  
 10. Brachwa, ul. Sieradzka 21 11.  
 12. ul. Wlasna, Koszalin 274 / Pim  
 K verle

wg relacji Heleny Ronowickiej <sup>1944/P</sup> przez siostrulic <sup>2/v</sup> im.  
 formacji o AK u Brodnic  
 napisanie 10 X 77 | 10 napisan zyczenie, 2 przyslyo inf.  
 odpisane 18 X 77 | odpisane kartki 1.6 78, 11 78  
 napisano 23 III 76  
 zaproszenie m. Darnim 10 V 1944 v, do AK od X 1940



++ Haleria Wroblewska z d. Lampow-  
 ske, Roza / 1901 - 1983 /  
 wrodzona w Porodnicy

Feliks Wroblewski (m. Bielecki) ofiar II W.

W czasie okupacji mieszkała z mężem w Porodnicy,  
 zaangażowana w pracy kulturalnej od 1940r  
 Zapomniany w kwaterze 1941r przez br. Zeb. Dawny  
 petentka funkcji, zamieszkiwała obwód Brodnic i Murawki.  
 Współpracowała z Brodnic, do Torunia Grucelny drze i Rypnie  
 w miastach, mieszkańcami Wroblewskich było kolegium sportu  
 sfery KO i okresowo innymi ubogimi ubogimi przez  
 emigracyjnych pryncy do gen. Gub  
 Po wojnie nadal mieszkała w Porodnicy gdzie  
 zmarła

4  
Brodnica

WROBLEWSKA WALERIA Z D~~A~~ LAMPARSKA PS~~Ł~~ROŻA

ur.1901 w Brodnicy

Jeździła jako kurierka Wicra (ppłk.Józef Chyliński) do Grudziądza do Neumanna na ul.Lipowej i do Torunia do Marii Cauty-Bury.

Zaprzysiężona przez Darninę (Wł.Zieleniewska).

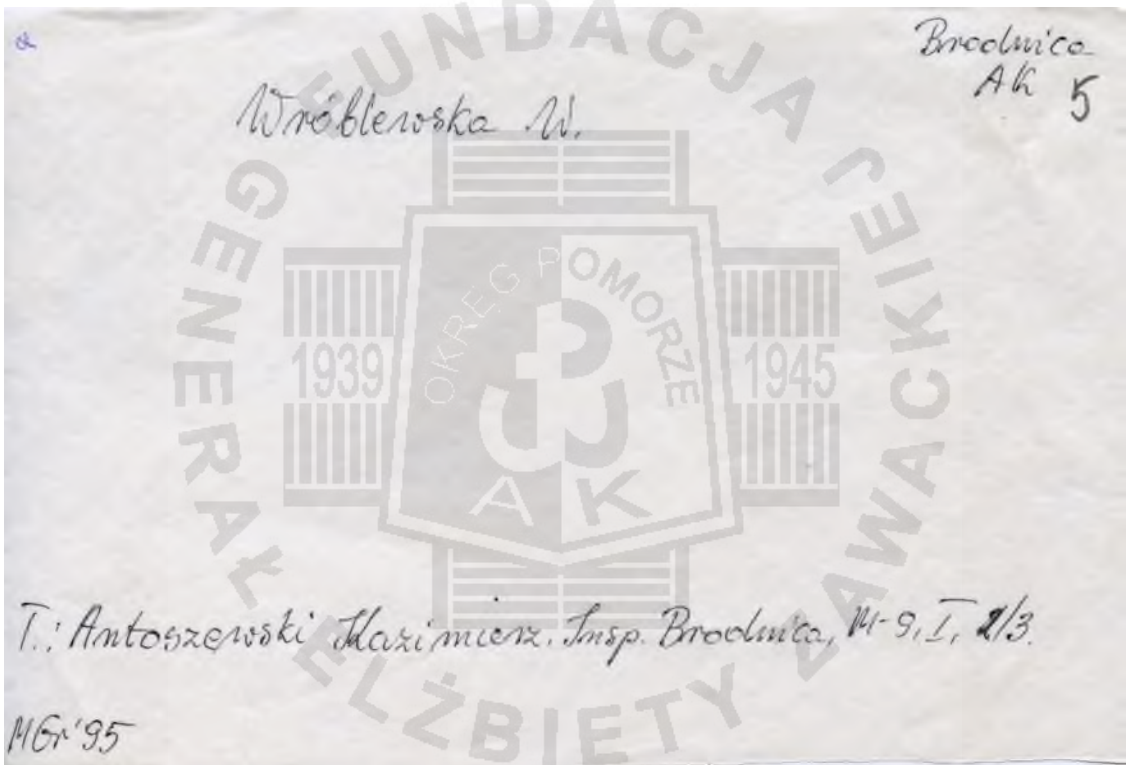
Łączniczka obwodu Brodnica i kurierka nsp.Brodnica do Torunia, Grudziądza i Rypina.

W jej mieszkaniu odbywały się odprawy,przerzuty zbiegłych jeńców i osób zagrożonych do GG.

Kwaterował u niej Fala (mjr.Fr.Trojanowski).

Zmarła w 1983r

T:.. Antoszewski,Wróblewska W.Jagielska I.



a

Brodnica  
AK 6

WROBLEWSKA Waleria ps. "Róża" AK

W okresie VII.1943-XII.1944r jej mieszkanie w Brodnicy przewidziane było na miejsce odpraw oficerów Sztabu Okręgu, podobnie jak mieszkania: Wrońskiej ps. "Krawcowa", Bizanowej ps. "Stanisława", Cybulskiej ps. "Ada". Szefem grupy obserwacyjnej chroniącej te odprawy była Leokadia Zakrzewska ps. "Chryzantema". Jednym z członków był Jan E. Zakrzewski ps. "Smyk".

Mieszkanie to stanowiło punkt kontaktowy.

T.: Zakrzewski Jan Edmund, Insp. Brodnica, I/7,  
11.

MGr 1994

7

Wróblewski

BRODNICA  
AK

Maria Stemplewska ps. "Faszyna" oraz Kamińska  
ps. "Kalina" nie wiedzą nic o Wróblewskim i  
piastowanej przez niego funkcji w AK.

T.: Stemplewska-Ostrowska Maria, Insp. Brodnica,  
K-415, I, 1/3v.

MGr'94



# Waleria Wróblewska

Brodnica  
AK 8

Zmarła 24.11.1980 r. w Wejherowie  
inf. w "Słuchach brodnickich"  
s. 119 (Słuch WSK), że zmarła w  
1983 r. w Brodnicy jest  
nieprawdziwa.

zob. list Józefa Wultaiskiego -  
złącznik w cz. III / b T: K: 585/585 Pom.  
Lucja Wultaiska

AK. Ty 103

++ Wróblewska Waleria  
córka Antoniego i Eufemii z d.  
Zawierasz; ur. 1.03.1901r. w Brodnicy;  
zmarła w Wejherowie 24.11.1980r.  
Wyszła za mąż w dn. 22.11.1922r.  
ze (por) Feliksem Wróblewskim oficerem

Brodnica  
RV 9

zob: Jęży Andrzej, mgr Feliks Wróblewski,  
"Ziemia Michłowska" 1/11 2003  
Dz. 585/585 Pom. Lucja Andrzej  
2.11/3; także Feliks Wróblewski  
Feliks - imp. Brodnica

18.11.05

Wróblewska Waleria

